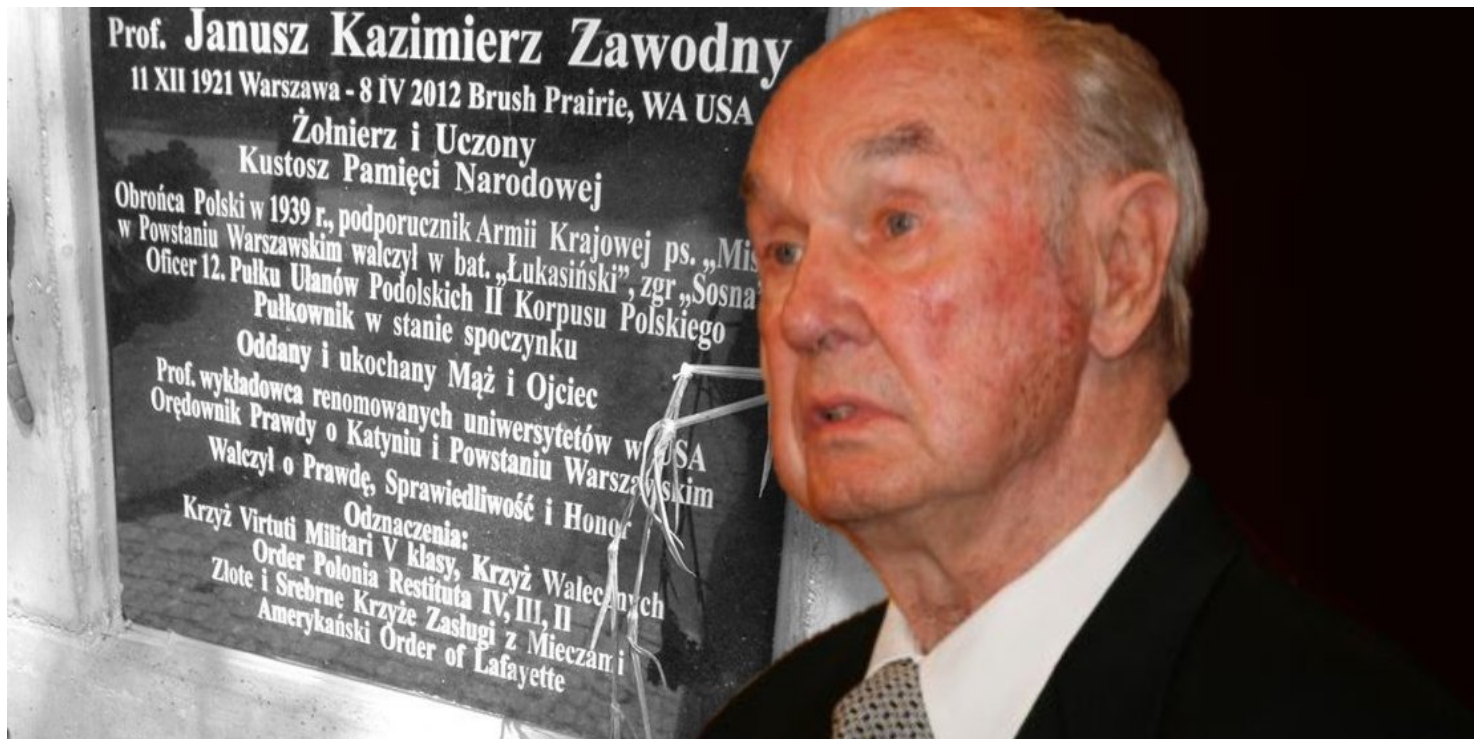


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/powstanie-warszawskie/72423,Janusz-Kazimierz-Zawodny-Wychowala-go-Armia-Krajowa.html>



ARTYKUŁ

Janusz Kazimierz Zawodny. Wychowała go Armia Krajowa

Autor: JAROSŁAW TĘSIOROWSKI 03.08.2020

O prawdę o Zbrodni Katyńskiej upominał się z taką samą stanowczością, z jaką system komunistyczny nazywał zbrodniczym. Wbrew poprawności politycznej panującej wśród elit intelektualnych Zachodu stawiał śmiało, ale – jak się z czasem okazało – trafne diagnozy geopolityczne.

Był doradcą Jimmy'ego Cartera i Ronalda Reagana. Jego marzeniem było służyć wolnej Polsce. Przewidując upadek żelaznej kurtyny, przygotowywał się do tego od lat 70. Wykorzystując doświadczenia i kontakty m.in. z Oxfordu, Princeton i Uniwersytetu Stanforda, stworzył plany powołania w Polsce Akademii Dyplomacji. Uważał, że służby zagraniczne powinny odegrać znaczącą rolę w kształtowaniu pozycji odrodzonej wolnej Polski i gotów był porzucić karierę na Zachodzie, by ostatnie lata poświęcić ojczyźnie nad Wisłą. Reakcja, z jaką się spotkał, doskonale oddaje stosunki panujące w polskiej polityce po 1990 roku.

Jego matka – z racji jego przyjaźni z żydowskim sąsiadem Heńkiem Lebensoldem – narzekała, iż jidysz syna jest lepszy od jego polszczyzny. Jednocześnie tradycje niepodległościowe, kultywowane w domu rodzinnym, ukształtowały jego patriotyczną postawę.

Gdy w 1945 roku umilkły wojenne działa, świat niedługo cieszył się zwycięstwem Sprzymierzonych. Naturalną konsekwencją antyhitlerowskiego sojuszu Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki ze Związkiem Sowieckim był konflikt pomiędzy dotychczasowymi aliantami – zimna wojna. Oddana we władanie komunistycznemu reżimowi Polska pozbawiona została możliwości godnego uczczenia wielu swoich bohaterów, a także upamiętnienia ofiar, zwłaszcza tych, za które odpowiadał nasz wschodni sąsiad. Wielu Polaków nie mogło powrócić w rodzinne strony.

Do grona osób, które zamiast swój nieprzeciętny talent poświęcić dla odbudowy ciężko doświadczonej ojczyzny zmuszone były zostać na emigracji, należy Janusz Kazimierz Zawodny. Postać chyba wciąż w Polsce anonimowa, choć w Ameryce jego nazwisko zna każdy poważny politolog, historyk dyplomacji i dziejów najnowszych.

Niepodległościowe tradycje rodzinnego domu

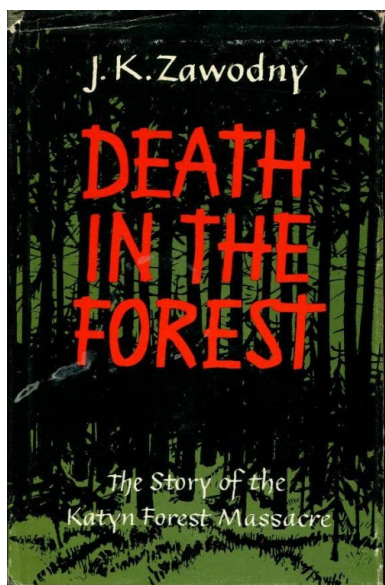
Urodził się 11 grudnia 1921 roku w Warszawie, o której zawsze mówił i pisał z wielkim oddaniem. Przez pierwsze 18 lat życia mieszkał na przemian w stolicy i w Łodzi, poznając charakterystyczny dla tych miast klimat przenikających się kultur i wyznań, w który wrósł tak mocno, że jego matka – z racji jego przyjaźni z żydowskim sąsiadem Heńkiem Lebensoldem – narzekała, iż jidysz syna jest lepszy od jego polszczyzny. Jednocześnie tradycje niepodległościowe, kultywowane w domu rodzinnym, ukształtowały jego patriotyczną

postawę.

Lata II wojny światowej i udział w konspiracji wpłynęły na dalsze życie Janusza Zawodnego. Po latach, we wspomnieniach zatytułowanych *Motyl na śniegu*, stwierdził: „Wychowała mnie Armia Krajowa”.

Lata II wojny światowej i udział w konspiracji wpłynęły na dalsze życie Janusza Zawodnego. Po latach, we wspomnieniach zatytułowanych *Motyl na śniegu*, stwierdził: „Wychowała mnie Armia Krajowa”. Zaczęło się od służby w pierwszej kompanii III batalionu Obrony Narodowej (przy Legii Akademickiej) podczas kampanii wrześniowej. 24 września dostał się do niewoli sowieckiej, z której wydostał się i wrócił do Warszawy. Przystąpiwszy do konspiracji (otrzymał pseudonim „Miś”) -podjął też studia prawnicze na konspiracyjnym uniwersytecie.

W Powstaniu Warszawskim walczył na Starym Mieście i w Śródmieściu, gdzie był zastępcą dowódcy kompanii „Koszta”, awansowanym do stopnia podporucznika (powstanie zaczynał od stopnia kaprała podchorążego). Najdramatyczniejszym przeżyciem z tego czasu i - jak wyznał po ponad 60 latach - największym życiowym koszmarem były powstańcze kanały. Z drżeniem serca wszedł w 2006 roku do ich symbolicznej imitacji, znajdującej się w Muzeum Powstania Warszawskiego. Powstańcze i popowstańcze losy podsumował jednym zdaniem: „Najwięcej bohaterów jest po wojnie, a ateista przestaje być ateistą pod ogniem artylerii”.



**Książka autorstwa Janusza
Kazimierza Zawodnego, która
przyczyniła się do
zainteresowania Amerykanów
sprawą Zbrodni Katyńskiej**

Zbrodnia Katyńska - walka o prawdę

Z pogrążanej w zgliszczach Warszawy trafia do oflagu w Murnau. Po wyzwoleniu obozu wstępuje do II Korpusu gen. Władysława Andersa we Włoszech, gdzie obserwuje, z jak wielkim przejęciem polscy żołnierze śledzą kolejne doniesienia na temat ujawnionej masakry polskich oficerów w Lesie Katyńskim. Kontynuuje służbę w Wielkiej Brytanii, gdzie w 1948 roku zastaje go demobilizacja sił polskich. W tym samym roku przenosi się do Stanów Zjednoczonych i na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu w Iowa City rozpoczyna studia. W tym okresie zaczyna poważne badania nad Zbrodnią Katyńską i jej międzynarodowymi aspektami. Ze zgorzeniem przygląda się amerykańskiemu środowisku akademickiemu, próbującemu zniechęcić go do tych badań. Na jego oczach rodzi się poprawność polityczna.

W Powstaniu Warszawskim walczył na Starym Mieście i w Śródmieściu, gdzie był zastępcą dowódcy kompanii „Koszta”, awansowanym do stopnia podporucznika. Najdramatyczniejszym przeżyciem z tego czasu i – jak wyznał po ponad 60 latach – jego największym życiowym koszmarem były powstańcze kanały.

Jego pierwsza praca na temat Zbrodni Katyńskiej - jeszcze ze studiów na The University of Iowa - pod tytułem: *O odpowiedzialności za Zbrodnię Katyńską* zostaje przyjęta z ogromnym dystansem. Zawodny porusza wszak temat, którego Amerykanie „nie czują”. Mimo to w 1955 roku przybyszowi z Polski udaje się

obronić doktorat na renomowanym kalifornijskim Uniwersytecie Stanforda. W tym samym czasie kształtuje się dwubiegunowy model nowego świata, a gdy narastają animozje między Zachodem a Wschodem, powoli zmienia się także nastawienie amerykańskich elit do Zbrodni Katyńskiej. W wyniku raportu powołanej przez Kongres USA Specjalnej Komisji Śledczej ds. Zbadania Faktów, Dowodów i Okoliczności Zbrodni w Lesie Katyńskim (tzw. Komisja Maddena), z którą Janusz Zawodny współpracował, dla Amerykanów staje się jasne, że za śmierć polskich jeńców ze Starobielska, Ostaszkowa i Kozielska odpowiada Związek Sowiecki. Katyń zaczyna budzić emocje wśród coraz bardziej antysowieckich obywateli USA, a przez to staje się tematem politycznym.



W 1951 r. Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych powołała do życia Specjalną Komisję Śledczą do Zbadania Faktów, Dowodów i Okoliczności Mordu w Lesie Katyńskim, od nazwiska przewodniczącego określaną jako komisja Maddena. Do końca 1952 r. komisja przeprowadziła drobiazgowie śledztwo, gromadząc dowody rzeczowe oraz przesłuchując przeszło stu świadków - w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Włoszech. Od 2017 r. IPN realizuje polskie wydanie dorobku komisji Maddena.

W 1962 roku Zawodny wydaje swoją najsłynniejszą, przetłumaczoną potem na co najmniej 14 języków, książkę *Death in the Forest. The Story of Katyn Forest Massacre* (jej polskie wydanie z 1989 roku nosi po prostu tytuł *Katyń*). Do tej pory uważana jest ona za jedną z najważniejszych pozycji na temat tej zbrodni, jakie pojawiły się w obiegu międzynarodowym. W 1978 roku ukazuje się kolejna ważna praca *Nothing But Honour. Story of the Uprising of Warsaw 1944* - próba przedstawienia amerykańskiemu czytelnikowi

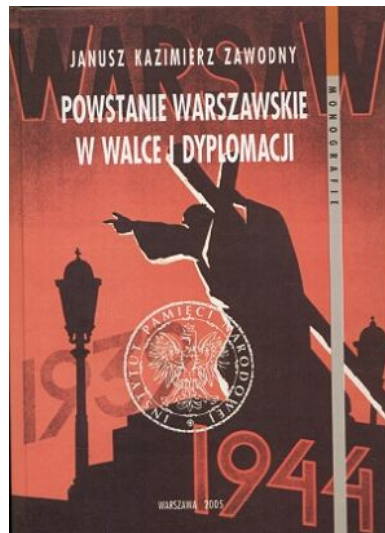
Powstania Warszawskiego.



**Specjalna Komisja Śledcza
Kongresu Stanów Zjednoczonych
do Zbadania Zbrodni Katyńskiej
(ang. Select Committee to
Investigate and Study the Facts,
Evidence, and Circumstances of
the Katyn Forest Massacre) -
specjalna komisja śledcza
powołana przez Kongres Stanów
Zjednoczonych powstała w celu
przeprowadzenia śledztwa w
sprawie Zbrodni Katyńskiej.
Przewodniczącym komisji został
republikanin Ray John Madden z
Indiany. Na zdjęciu prace komisji
(fot. Bill Allen, AP)**

Doradca prezydentów

W latach 70. jest już uznanym wykładowcą z zakresu politologii, stosunków międzynarodowych i psychologii społecznej, przed którym otwierają się drzwi sal wykładowych na takich uczelniach jak Princeton, Oxford (St. Antony's College), Harvard, Uniwersytet Filadelfijski. W ostatnim okresie naukowej aktywności związał się z uczelniami w Kalifornii Claremont Graduate University i Pomona College – gdzie pracował do przejścia na emeryturę w 1982 roku. Osiadł w małej miejscowości w puszczy, na terenie stanu Waszyngton, na północnym zachodzie USA.



Kompetencje Profesora w dziedzinie stosunków międzynarodowych przyczyniły się do tego, że był konsultantem Rady Bezpieczeństwa Narodowego w Waszyngtonie i doradzał amerykańskim prezydentom zarówno podczas sprawowania urzędu przez Jimmy'ego Cartera z Partii Demokratycznej, jak i jego republikańskiego następcy – Ronalda Reagana.

Z myślą o polskiej racji stanu

Po upadku komunizmu pragnął poświęcić się pracy dla wolnej Polski. Zaoferował swoją służbę polskim władzom i sformułował projekt powołania Akademii Dyplomacji (Polskiej Szkoły Dyplomacji). Propozycje te pozostały bez odzewu. Politycy polscy w latach 90. nie byli gotowi na dekomunizację służby dyplomatycznej i zapewnienie jej apolityczności oraz merytorycznego przygotowania. A to były podstawowe warunki planu, przygotowanego z myślą o polskiej racji stanu. Spotkanie u prezydenta Lecha Wałęsy, podczas którego profesor Zawodny referował założenia projektu, zostało - ze względu na bieżące wydarzenia polityczne - przerwane i mimo obietnic nigdy nie zostało dokończone.



Janusz Kazimierz Zawodny
podczas ostatniej wizyty w kraju
zorganizowanej w 2006 r. przez
Instytut Pamięci Narodowej

Janusz Kazimierz Zawodny jeszcze od generała Tadeusza Komorowskiego „Bora” otrzymał Krzyż Virtuti Militari. Był wielokrotnie nagradzany w Stanach Zjednoczonych (m. in. Order of Lafayette). Licznymi odznaczeniami honorowały go władze polskie na wychodźstwie. W 1994 roku odznaczony został Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaoferował swoją służbę polskim władzom i sformułował projekt powołania Akademii Dyplomacji (Polskiej Szkoły Dyplomacji). Propozycje te pozostały bez odzewu. Politycy polscy w latach 90. nie byli gotowi na dekomunizację służby dyplomatycznej i zapewnienie jej apolityczności oraz merytorycznego przygotowania.

Nie sposób wymienić wszystkich tytułów i medali, jakie zostały mu nadane. Profesor, oprócz powstańczego Virtuti, najbardziej czuł się związany z przyznaniem mu w 2003 roku, ustanowionym przez IPN, tytułem Kustosza Pamięci Narodowej. Tak zwykł się od tego czasu przedstawiać, tak się podpisywał w korespondencji z krajem.

Zmarł 8 kwietnia 2012 roku w Brush Prairie – miejscu, które nazywał „odludziem” (i cieszył się, gdy nieliczni goście próbowali powtórzyć prawidłową wymowę tego polskiego słowa). Data śmierci po raz kolejny związała go z Katyniem, a w przeddzień 68. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zakończył swą podróż w ukochanej stolicy Polski – jego prochy spoczęły na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.



Janusz Kazimierz Zawodny swą drogę zakończył w ukochanej Warszawie. Na zdjęciu grób na warszawskich Powązkach

COFNIJ SIĘ